

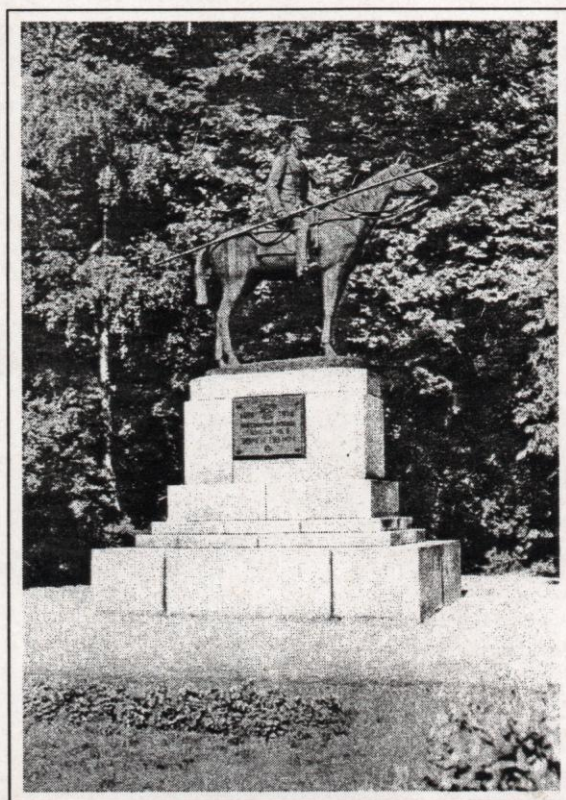
Jacek Schmidt

Ludzie i dzieła

Artyści - plastycy związani z Gliwicami

Persönlichkeiten und Werke

Künstler mit Gleiwitz verbunden



**Bimler - Ciupka Zimmermann - Dietzsch Sachsenhausen
Dolezich - Kiss - Pauli - Wiśniewska**

GLIWICE 2002

Norbert Ernst Dolezich/ 1906-1996/

Norbert Dolezich urodził się 16 lutego 1906 roku w Bielszowicach. Wychował się wśród 5- ro rodzeństwa. Dziadek ożeniony był z pochodzącą ze Stodół k. Raciborza Joanna Konkoll, która urodziła mu cztery córki oraz syna Józefa. Każda z córek otrzymała jako wiano domek lub różnowartość w gotówce. Ich jedyny syn nie przejął gospodarstwa, ale rozpoczął naukę w Seminarium Nauczycielskim w Pilchowicach. Ożenił się z córką nauczyciela Gottfrieda z Knurowa, która zmarła w 1900 roku. Potem ponownie ożenił się z córką sztygara, siostrzenicą zamożnego Juliusa Mainki z Szarleju, Gertrudą Jankowski.

Ojciec Norberta Józef, syn chłopa ze Stanicy pod Gliwicami/ 1866-1920/ czynny był najpierw jako rektor w Bielszowicach, potem w Pawłowie, aż w 1910 roku osiadł w Orzegowie, gdzie także kierował szkołą.

Po ukończeniu tej szkoły w której wówczas uczył także znany potem poeta liryczny Paul Grabowski, 9- letni Norbert przez kilka lat był uczniem gimnazjum Hindenburga w Bytomiu. Nastąpiły trudne lata powojenne, śmierć ojca oraz dwóch braci. Po przyłączeniu Orzegowa do Polski, matka przeniosła się z dziećmi do Szombierek. Z Seminarium w Pilchowicach przenosi się do podobnego w Raciborzu. Potem, aby pomóc matce przerywa naukę i na kilka lat zatrudnił się w koksowni „Gotthardschacht”. Po pewnym okresie otrzymał w tym zakładzie pracę w administracji, gdzie poznał akwarelistę- amatora, który uczył go tej techniki malowania. Odbывał wówczas wiele podróży służbowych m.in. do Gliwic i okolic, dzięki którym poznał miasto swoich przodków. W 1923 roku przejściowo uczył się w prywatnej szkole w Jeleniej Górze, zaś w 1925 roku, o cztery lata przerośnięty od kolegów, został przyjęty do gimnazjum w Bytomiu. W tym okresie pierwszy raz zapadł na gruźlicę i leczył się w sanatorium. Mimo w zasadzie raczej silnej budowy ciała, choroba da jeszcze kilka razy znać o sobie, co zmusi go w przyszłości do wystrzegania się zbyt forsownych wysiłków fizycznych.

Już po przeprowadzeniu się rodziny do Karbia, zdał w 1929 roku maturę. W tej szkole muzyki uczył go znany potem dyrektor muzyki Jaschke, zaś pod kierunkiem nauczyciela rysunku Boenisha uczył się rytownictwa i wykonał swoje pierwsze prace m.in. „Jesienne pola wokół Karbia” oraz „Górnośląskie Zakłady Energetyczne”. Był w tej szkole także członkiem szkolnej orkiestry z wybitnym muzykiem Hansem Tenschertem.

Norbert Dolezich zrazu wahał się co do kierunku studiów. Zamierzał kształcić się w muzyce. Grał nieźle na flecie oraz skrzypcach, które to zdolności dziedziczył po ojcu. Ostatecznie zdecydował się na sztukę.

Przeniósł się, także dla lepszego klimatu do Królewca, gdzie w Akademii Sztuk studiował pod kierunkiem prof. F. Burmanna, F. Martena, F. Lahrsa, R. Pfeiffera, H. Wolffa i A. Berga. Równoległe pobierał naukę wymaganą od nauczyciela wychowania fizycznego.

W 1930 roku za bardzo dobre wyniki w nauce otrzymał własną, skromną pracownię. Następnie w celu nabycia wymaganych od nauczyciela rysunku wiadomości i umiejętności z obróbki drewna, metalu i kartonu, przenosi się do Kolonii, gdzie także kontynuuje praktyczną naukę nauczyciela wychowania fizycznego. Niestety wobec ogromnego przeciążenia nauką, podczas egzaminu sprawnościowego załamuje się fizycznie, nastąpił nawrót gruźlicy i kolejny pobyt w sanatorium.

W 1932 roku w silnej konkurencji został przyjęty do Akademii Sztuk w Berlinie- Schöneberg, gdzie był uczniem prof. O. Tapperta i H. Siegela. Studia te kończy egzaminem w 1933 roku. Następnie udał się do Królewca w celu kontynuowania i zdania egzaminów nauczyciela wychowania fizycznego. Mimo protestu uczelnianego lekarza, wszystkie egzaminy z gimnastyki przyrządowej, parterowej, pływania i ratownictwa, gimnastyki korekcyjnej, lekkiej atletyki oraz inne, zdał na własną odpowiedzialność z wynikiem pozytywnym. Niemniej ponownie zapadł na gruźlicę i udał się do sanatorium w Wangen, skąd po wyleczeniu wrócił do Karbia.

Usilne, wielokrotnie wysiłki często kosztem własnego zdrowia, przekreśliła ostatecznie decyzja bytomskiej komisji lekarskiej, która orzekła jego niezdadność do tego zawodu z powodu słabego zdrowia. Z tego też powodu został potem zwolniony ze służby wojskowej. W beznadziejnej sytuacji zajął się malowaniem szyldów i reklam w rodzinnej miejscowości.

Dużym wysiłkiem matka umożliwiła mu wyjazd do Warmii, gdzie znalazł pracę nauczyciela rysunku w prywatnym gimnazjum w Pieniężnie. Uważał ten okres jego życia nie tylko za najbardziej twórczy, ale także najszcześniejszy nie licząc dzieciństwa w Orzegowie. Niestety trwał on jedynie 3 lata, czyli do 1938 roku, gdy tę szkołę podobnie jak inne tego typu prowadzone przez ludzi duchownych, zamknięto. Po zdaniu kolejnych egzaminów nauczycielskich w Berlinie, otrzymał pracę kolejno w dwóch gimnazjach w Warmii, potem w Królewcu oraz równoległe jako docent wykładał w Akademii Sztuk. Pod koniec wojny został i on zmuszony do prac przy budowie okopów, w czasie których ponownie zapadł na gruźlicę i został przewieziony do sanatorium. Przed wkroczeniem Sowietów zdążył jeszcze ukryć w kościele u znajomego proboszcza w Borowie k. Strzelina niemal cały dorobek artystyczny z lat 1929- 44, jednak ciężko sponiewierany przez żołnierzy proboszcz Scholz nie zdołał już wskazać miejsca ukrycia prac. Ponadto sporo prac zostało zniszczonych na wystawie w zamku królewskim Królewca podczas nalotu bombowego.

W trudnych warunkach kończącej się wojny przedzierał się do Niemiec Zachodnich i zamieszkał w Burgsteinfurt, gdzie przez kilka lat uczył w Gymnasium Arnoldinum potem Gynasium Petrinum. Na emeryturę przeszedł w 1976 roku. W 1950 roku ożenił się w Münster z Anettą Humborg, która urodziła mu syna Christopha/ 1952/, Johannes/ 1954/ oraz córkę Susanne/ 1956/. W 1953 roku przeniósł się do Recklingshausen, gdzie zamieszkał we własnym domu.

Norbert Dolezich malarz, grafik, pisarz i muzyk jest autorem dużego cyklu prac pt. „Nachkriegszeit”/ czas po wojnie/ w którym ukazał beznadziejny okres barbarzyństwa. Uczestniczył w około 70 wystawach głównie pejzaży m.in. w Królewcu, Recklinghausen, Monachium, Trewirze, Esslingen/ z okazji 1200 lecia miasta/. Szczególnie upodobał sobie motywy Górnośląskie i wschodnio-pruskie.

Z prac literackich na uwagę zasługuje jego 9 tomów w tym poetycki tomik „Zeichen und Wege”, „Das Barackenfenster”, „Gewährte Zeit”, autobiograficzne powieści „Ich kam aus Orzegow” oraz „Johannes Standorfer”, „Wiesufer”, „Muschelscherben”, „Im Strom” oraz aforyzmy „Licht im Dickicht”. Rodziną miejscowość Orzegów wspominał w tak pięknych słowach, że jego córka zapytała kiedyś, czy tam jest piękniej niż w niebie.

Za twórczość artystyczną i literacką otrzymał w 1940 roku Nagrodę Towarzystwa Sztuki w królewcu, w 1944 roku Górnośląską Nagrodę w dziale sztuki, w 1949 roku Nagrodę Heimatbundu Westfalen w dziale sztuki dla wschodnioniemieckich artystów, w 1977 roku Nagrodę Literacką Eichendorffa oraz w 1979 roku Krzyż Zasługi FRF na wstępie za sztukę i działalność publikatorską.

W 80 rocznicę urodzin artysty Muzeum Górnośląskie w Ratingen- Hösel zorganizowało wielką wystawę prac artysty. Uroczystości zostały zresztą przełożone z powodu ciężkiego wypadku artysty. Na jego 80-lecie wydano także biografię „Norbert Dolezich. Ein obereschlesischer Maler und Schriftsteller”.

Norbert Dolezich zmarł 4 grudnia 1996 roku w Reckligshausen w wieku 90 lat.

Źródła:

1. „Aachener Zeitung” z 6.4.1954
2. Archiwum rodziny udostępnione przez siostrę Pia Wenning- Dolezich
3. „Badische Zeitung” z 20. 9. 1954
4. N. Dolezich. Malerei und Grafik aus vier Jahrzehnten, Trier 1979
5. N. Dolezich, Meine Heimatstadt Karb, w: „Kulturspiegel” 1996, 1997
6. N. Dolezich, Ich kam aus Orzegów, Dülmen 1977
7. N. Dolezich, Maler und Poet
8. N. Dolezich, Johannes Standorfer. Ein Künstlerleben, Dülmen 1986
9. N. Dolezich, Ein ober Schlesischer Maler und Schriftsteller, Dülmen 1986
10. N. Dolezich, Ritt in die Dünen
11. N. Dolezich. Das Druckgraphische Werk 1929- 74.Ostdeutsche Galerie Regensburg, Regensburg 1982
12. H. Gross, Bedeutende Oberschlesier, Dülmen 1995
13. Hindenburg Oberschlesien- Stadt der Gruben und Hütten
14. Katalogi wystaw za lata 1929-86
15. „Königsberger Allgemeine Zeitung” z 24. 10. 1942
16. „Mitteilungen des Beuthener Geschichts und Museumvereins”
17. „Oberschlesien im Bild” 1935-36
18. „Oberschlesisches Jahrbuch” 1-5, 7-8
19. „Oberschlesischer Heimatkalender” 1944
20. „Das Ostpreussenblatt” z 19.10.1974
21. „Der neue Oberschlesische Wanderer” 1974, 1977
22. R. Pawelitzki, Oberschlesisches Schmunzelbuch, Dülmen
23. „Recklinghauser Zeitung” z 1956 nr 245, z 27.11.1976 i 24.5.1980
24. „Schlesien” 1963, 1968-69, 1976, 1992
25. „Der Schlesier” 1955
26. „Unser Oberschlesien” z 6.2.1969 i 17.2.1977
27. „Vestische Neueste Zeitung” z 25.7.1957
28. „Volksstimme” 1920 nr 376, 78, 380
29. „Der Wegweiser” czerwiec 1980